

Radzionków, 14.08.2021 r.

dr hab. Tomasz Kipka, prof. UŚ
Instytut Sztuk Plastycznych
Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszynie
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Ocena rozprawy doktorskiej przygotowanej pod opieką promotora prof. Piotra Karczewskiego zrealizowanej przez mgr. Karola Stolarka, sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, procedowanym przez Akademię Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, wszczętym w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne Uchwałą Rady Wydziału Grafiki i Malarstwa z dnia 28.11.2018 r. oraz Uchwałą nr 31/2021 Rady ds. stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego z dnia 12.06.2021 r. w przedmiocie powołania recenzentów w postępowaniu doktorskim pana mgr. Karola Stolarka.

Przedstawiona do recenzji praca doktorska Pana magistra Karola Stolarka zatytułowana „Relacja obraz - dźwięk. Zjawiska na granicy, wspólne pola i analogie. Kolekcja grafik w przestrzeni audialnej” zrealizowana pod kierunkiem prof. Piotra Karczewskiego jest realizacją, na którą składa się dysertacja oraz praca artystyczna – kolekcja grafik prezentowanych w przestrzeni audialnej.

Treść niniejszej rozprawy i przedstawiona kolekcja ośmiu grafik wraz z załączoną wizualizacją ekspozycji w pełni odpowiadają przyjętemu tematowi.

Materiał, który otrzymałem do zrecenzowania został przygotowany z troską o jego czytelny i komfortowy odbiór. Doceniam dbałość w zakresie doboru parametrów typograficznego składu.

Relacja obraz – dźwięk

O tym, że doktorant łączy w sobie dwie pasje – zamiłowanie do muzyki oraz do sztuk wizualnych, dowiadujemy się już po przeczytaniu pierwszych zdań wprowadzenia – Odkąd autor sięga pamięcią, obraz i dźwięk pochłaniają niemal cały obszar jego zainteresowań.

Zrealizowana przez pana Karola Stolarka praca doktorska wymagała od niego specyficznej wrażliwości. Wrażliwości, która umożliwia rozwinięcie umiejętności swobodnego posługiwania się zarówno językiem dźwięku, jak i przekazu wizualnego. Nie każdy ma taką wrażliwość i potrafi łączyć obydwie te umiejętności.

Pasja autora do muzyki i plastyki stała się motorem do podjęcia pracy nad poszukiwaniem i odnajdywaniem relacji pomiędzy obrazem i dźwiękiem. Te, chciałoby się powiedzieć multimedialne działania stały się przedmiotem rozprawy doktorskiej, której wynikiem jest wypadkowa tych dwu zsumowanych sił.

Istotne wprowadzenie

Dysertację pana Karola Stolarka otwiera szczerze, osobiste i obrazowe wprowadzenie, w którym opisuje między innymi swoje pierwsze, oparte na emocjach spostrzeżenia dotyczące analogii światów dźwięku i obrazu oraz szerokie doświadczenia ze sztukami plastycznymi i muzyką, które prowadzą do przekonania, że *na tym interdyscyplinarnym polu niezagospodarowany i niezmierny pozostaje rewir*

dostępny dla wolnej i otwartej z założenia sztuki. – Jest to impuls do stworzenia autonomicznej wizji dzieła, które pomieści w sobie energię wymienionych dyscyplin. Przywołana tu **wolność** jest wartością stanowiącą genezę podjętych działań – doktorant (we fragmencie wprowadzenia zatytułowanym „początki”) wspomina, że zainteresował się okładką płytową jako medium, które daje mu możliwość rozszerzenia jego wolności w produkowaniu własnej muzyki. Ponadto okładka jest/powinna być odzwierciedleniem relacji pomiędzy obrazem i dźwiękiem. Po przedstawieniu wniosków płynących z prac nad projektowaniem okładek i plakatów, a następnie teledyskami, montażem wideo, scenografią oraz performansem doktorant przechodzi do części „przebieg/progresja”, w której opisuje powstawanie grafik, warsztat, użyte środki i podejmowane decyzje. Wspominam i mocno akcentuję wprowadzenie, ponieważ zawarte w nim treści odbieram jako nie tylko osobiste, ale też bardzo cenne przemyślenia autora. Zwracam na nie szczególną uwagę, ponieważ są wartościowym opisem przebytej drogi i związanych z nią subiektywnych doświadczeń.

Wielowątkowość

Dysertacja składa się z dwóch części. W części pierwszej, dotyczącej „prezentacji ogólnej idei i kontekstu tematu na podstawie wybranych publikacji oraz inspiracji z obszaru dźwięku i obrazu w sztuce”, poza wprowadzeniem, znajdują się rozdziały: *Spuścizna, Obraz i dźwięk w sztuce współczesnej (dzieło interdyscyplinarne / intermedialne), Widzenie dźwięku – przykłady graficznego wizualizowania dźwięku (głos jest linią, dźwięki są obrazem) i Odbiór*. Rozdziały te stanowią część badawczą opartą na obserwacji i analizie, która wprowadza nas w temat i przygotowuje do zrozumienia, czym jest „Organizm” - dzieło stanowiące praktyczną część pracy doktorskiej.

Zaraz po wprowadzeniu znajdujemy rozdział „spuścizna”. Przywołuje on artystów przełomu XIX/XX wieku oraz XX wieku, dla których ważne było zagadnienie relacji pomiędzy dźwiękiem i obrazem. Wśród nich znajdujemy m.in. takie nazwiska jak: Wasilij Kandinsky, Claude Debussy, Marcel Duchamp, Johny Cage czy Andy Warhol. Rozdział dopełniają twórcy XXI wieku, których interdyscyplinarne dzieła charakteryzują się doskonałymi w ocenie doktoranta wizualizacjami wideo oraz spektakularnymi instalacjami przestrzennymi.

W kolejnym rozdziale problematyka zmierza w kierunku: zagadnień technicznych, opisu urządzeń służących do zapisu spektrogramów – graficznych obrazów widma akustycznego oraz samego wyglądu spektrogramów.

Kolejnym tematem jest zagadnienie partytur będących graficzną (wizualną) notacją dźwięku. Przy tej okazji doktorant przytacza nazwiska kompozytorów, którzy stworzyli własne kody wizualne służące do zapisu kompozycji i przytacza przykłady ich partytur.

Część pierwszą kończy rozdział pod tytułem „Odbiór” dotyczący percepcji wzrokowej i słuchowej. Rozdział traktuje o zmysłach, współczesnej percepcji i zagadnieniu komunikatu. Opisuje problematykę zarówno pod kątem fizyki, jak i psychofizjologii. Przy tej okazji dowiadujemy się, że w kontekście „Organizmu” – dzieła stanowiącego praktyczną część pracy doktorskiej, ważniejszy jest dla autora ładunek emocjonalny niż funkcje informacyjne.

Podsumowując część pierwszą rozprawy, w mojej ocenie stanowi ona skrojoną na miarę potrzeb, wielowątkową, dogłębną analizę poruszanego tematu.

Proces twórczy i efekt

Część druga dysertacji jest opisem procesu twórczego oraz zachodzących podczas tworzenia dzieła praktycznego zjawisk artystycznych. Ta część składa się z czterech rozdziałów: *Medium. Wzajemne korelacje – integracja, Zdarzenie – doświadczenia spotkań na granicy, Opis techniczny i prezentacja reprodukcji wchodzących w skład praktycznej części pracy, Wyjście.*

Tytuł rozdziału otwierającego część drugą nie tyle zdradza nam na czym polega według doktoranta relacja między mediami, co utwierdza nas w tym przekonaniu, z którym pozwala nam się oswajać już od pierwszych słów, jakie padają we wprowadzeniu do dysertacji. Doktorant przypomina nam, że „Organizm” jest korelacją, moim zdaniem może nawet pewnego rodzaju symbiozą, przynoszącą wzajemną korzyść obydwu światom. Obraz i dźwięk uzupełniają się wzajemnie dążąc do uzyskania między sobą harmonii. Proces ten nie dzieje się samoistnie, u jego podstaw leży umysł, ręka i doświadczenie autora. Przypomina nam on, że zarówno dźwięk, jak i obraz są tworzywem, które należy kształtować – *odginać, rozpuszczać, prześwietlać, nadmuchiwać, łączyć w jednym roztworze.* Pozwoliłem sobie tutaj na cytaty, ponieważ uważam, że użyte określenia czynności oddają w punkt to, co autor

robi z kształtowanymi przez siebie materiami. Wraz z upływem czasu w metafizyczny sposób wchodzi one w symbiozę. Zjawisko to obydwu materiom przynosi korzyść.

Pan Karol Stolarek szukając wypadkowej siły, potrafi nadać sile dźwięku i sile obrazu właściwe kierunki.

Sztuka wyboru

Doktorant reprezentuje postawę twórczą, w której sam proces tworzenia ma takie samo znaczenie, jak końcowy efekt dzieła. Wszystkie zachodzące i podjęte po drodze działania, również te odrzucone, mają wartość. Wynika to z faktu, iż autor podczas pracy wyciąga z działań wnioski, które ostatecznie wpływają na końcowy kształt dzieła. Działanie niby oczywiste, ale niekoniecznie wśród twórców powszechne. Bieżące wyciąganie wniosków, baczna obserwacja dają możliwość świadomego podejmowania decyzji prowadzących do zamierzonego celu, choć droga nie zawsze jest prosta, a czasem bywa wyboista. Drogę, która doprowadziła Pana Karola do końcowego efektu określiłbym mianem stawiania ograniczeń i podejmowania wyborów. Pierwszym z nich jest ograniczenie palety środków wyrazu, których wybór jest możliwy. W ślad za użytymi środkami (a może nawet jeszcze wcześniej) idzie język komunikatu, u podstaw którego leżą: punkt, linia, płaszczyzna. Do tych elementów dochodzi kolor, światło, faktura. Zaczyna się sztuka wyboru, a w jej wyniku powstaje kompozycja, na którą składają się kształty, formy organiczne/geometryczne, szukanie napięć i równowagi. Konstrukcja/dekonstrukcja. Symetria lub asymetria. Statyka czy dynamika? Wypełniana jest przestrzeń, powstaje relacja figura-tło. Dodać czy odjąć? Pan Karol Stolarek zna ten język i potrafi sprawnie się nim posługiwać. Nie boi się ograniczeń, są one dla niego inspiracją. Potrafi też cofnąć się o krok, aby uzyskać zamierzony efekt.

Równie sprawnie posługuje się językiem dźwięków, czego dowodzi między innymi jego dorobek. Ja jednak powstrzymam się od opisu sfery dźwiękowej. Nie to, że jestem głuchy, choć z pewnością językiem dźwięków nie posługuję się tak sprawnie jak autor „Organizmu”. Moją domeną pozostaje jednak obraz, ale myślę, że jako słuchacz potrafię ocenić relacje pomiędzy obrazem i dźwiękiem.

Nurtuje mnie jednak pewien drobiazg – pytanie o ruch w obrazie – skoro domeną dźwięku jest czas – czy nie byłoby zasadnym wprawienie „Organizmu” w ruch, a nie

jedynie umieszczenie statycznych obrazów w przestrzeni? W dysertacji znajduję odpowiedź, która częściowo mnie satysfakcjonuje.

Balans

Wracając do dysertacji pragnę dodać, że opis dzieła jest pełny i dojrzały. Doktorant nie pomija aspektów technologicznych (*Hardware i software*) opisując narzędzia zastosowane zarówno w procesie tworzenia sfery wizualnej, jak i dźwiękowej. Pomyślałem, że gdyby jednak doktorant na tym poprzestał, byłoby to powierzchowne, ale wspomina jeszcze w interesujący sposób o technologii w kontekście roli otwierania przed nami szerokiego wachlarza potencjalnych przeżyć sensorycznych - „żyjemy w przyszłości”. Za Erichem Kahlerem przestrzega też przed patologiczną intensyfikacją doznań.

W mojej ocenie autorowi udało się osiągnąć to, na czym mu zależało - „Organizm” nie zagubił działania pod wpływem zbyt szerokiej baterii środków, których jest w sam raz, aby zachęcić do kontemplowania tego dzieła w zaaranżowanej w tym celu przestrzeni.

O dorobku słów kilka

Realizacja tego doktoratu nie byłaby możliwa bez zamiłowania autora do muzyki. Doceniam nie tylko jakość dysertacji, która utrzymywała moją uwagę do samego końca lektury, poziom zrodzonej z pasji pracy artystycznej, ale również szczerść przekazu obecną w dotychczasowej muzycznej aktywności twórczej w stworzonych zespołach. Życzę Panu Karolowi Stolarkowi pogłębiania swojej pasji i nieustającego odnajdywania w niej satysfakcji i radości tworzenia.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z dysertacją i dziełem doktorskim Pana mgr. Karola Stolarka stwierdzam, że zarówno przedstawione w rozprawie badania leżące u podstaw powstania pracy artystycznej, wraz ze stawianymi tezami i uogólnieniami, jak

również dorobek artystyczny w formie zaprezentowanego dzieła są na wysokim poziomie i spełniają wymagania dotyczące przewodu doktorskiego.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami, powołując się na Dz.U. z 2018 poz. 261 popieram wniosek mgr. Karola Stolarka o nadanie mu stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

dr hab. **Tomasz Kipka**, prof. UŚ